

# Pieśń batalionowa

Pieśń batalionowa

„GALICA”

Hej tam od Tater, od sinych Tater

hej powiewuje halny wiater.

Hej powiewuje idzie z nowiną.

że strzelcy idą ku dolinom.

Hej powiewuje idzie z nowiną,

że strzelcy idą ku dolinom.

Na samym przedzie Galica jedzie

cztery tysiące chłopów wiedzie.

Cztery tysiące chłopów górali

hej z ciupagami na Moskali.

Cztery tysiące chłopów górali

hej z ciupagami na Moskali.

Hej tam od Tater, Spisza, Orawy

górale trwają w skalnej straży.

I nie pokona ich żadna siła,

choćby Dunajcem krew płynęła.

I nie pokona ich żadna siła

choćby Dunajcem krew płynęła.

Strzelcy z Podhala z Podhala strzelcy

nie duzi wzrostem, sercem wielcy.

Kiedy uczują, piją, kochają,

to się dziewczyny do nich palą.

Kiedy uczują, piją, kochają,

to się dziewczyny do nich palą.

Nie jedna panna, panna czy wdowa

wianek swym strzelcom dać gotowa.

Strzelcy nie tacy żeby odmówić,

będą się będą z panną trudzić.

Strzelcy nie tacy żeby odmówić,

będą się będą z panną trudzić.